

Sygn. akt: I C 115/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Barbara Przybylska
Protokolant:	stażysta Kamil Koczur

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2018 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa J. D.

przeciwko G. H.

o zapłatę

1. uchyła wyrok zaoczny z dnia 13 grudnia 2017 roku zapadły w Sądzie Okręgowym w Opolu pod sygnaturą I C 267/17 i powództwo oddała;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 8415 (osiem tysięcy czterysta piętnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. odstępuje od obciążania stron nieuiszczoną częścią opłaty sądowej.

SSO Barbara Przybylska

Sygn. akt I C 115/18

UZASADNIENIE

Powód J. D. w pozwie wniósł o zasądzenie od pozwanego G. H. kwoty 120 600 zł z odsetkami ustawowymi od 10.01.2017r. tytułem zwrotu odwołanej darowizny.

Uzasadniając wyjaśnił, że od 2000 roku dał pozwanemu jako swojemu zięciowi możliwość korzystania z mieszkania położonego w O., a będącego własnością powoda. Wskazał, że pozwany działając w jego imieniu wynajął to mieszkanie M. Ś. (1), który opłacał czynsz, przekazując pieniądze na rachunek bankowy pozwanego. Wyjaśnił, że te pieniądze miały stanowić formę wsparcia ze strony powoda na rzecz pozwanego, dlatego umówili się, że będą one trafiały bezpośrednio do pozwanego, a w zamian za to pozwany obiecał, że zajmie się teściami na starość. Wskazał, że małżeństwo jego córki z pozwanym rozpadło się, co spowodowało pogorszenie się stosunków pomiędzy stronami, pozwany był arogancki, nie chciał spędzić świąt Bożego Narodzenia z teściami, wykazał się rażącą niewdzięcznością.

W dniu 13 grudnia 2017 roku Sąd Okręgowy w Opolu wydał wyrok zaoczny, zasadzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 120 600 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10.01.2017r. do dnia zapłaty .

Pozwany złożył sprzeciw od wyroku zaocznego z dnia 13 grudnia 2017 roku, wnosząc o uchylenie wyroku zaocznego, oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powoda kosztami procesu. Zakwestionował roszczenie, podnosząc że jest ono bezzasadne. Wskazał, że nie było żadnej umowy darowizny pomiędzy stronami, zwłaszcza tylko na rzecz pozwanego – skoro był w związku małżeńskim z córką powoda oraz że nie zaszła żadna rażąca niewdzięczność z jego strony co do teściów. Podkreślił, że powód i jego żona sprzedali w 2010 r. rzeczony mieszkanie za kwotę ok. 180 000 zł i uczynili darowiznę pieniężną tylko na rzecz swojej córki. Dodał, że do pogorszenia się stosunków w małżeństwie pozwanego z córką powoda doszło dopiero około 2015 roku, zatem brak przyczyn do wysuwania roszczeń względem pozwanego jako zięcia.

W toku postępowania pełnomocnik powoda sprecyzował, że roszczenie wynika z bezpodstawnego wzbogacenia się pozwanego, a kwestie podnoszone przez pozwanego, dotyczące stosunków rodzinnych, są bezprzedmiotowe dla merytorycznego rozstrzygnięcia. Podniósł, że kwoty żądane w pozwie nie są kwestionowane, a przysporzenie - biorąc pod uwagę dowody wpłat i oświadczenie osoby trzeciej jakim jest najmujący - było dokonane na rzecz pozwanego. Zdaniem powoda nie sposób uznać, że wpłaty te dotyczyły majątku wspólnego. Powód podał, że kwoty, których zwrotu się domaga były płacone tytułem czynszu najmu za mieszkanie, stanowiące własność jego i żony. Z żoną są nadal we wspólności majątkowej i oboje uzgodnili, że te pieniądze będą przekazywane pozwanemu, aby zabezpieczyć sobie jego opiekę na stare lata.

Pozwany podtrzymał żądanie oddalenia powództwa, powołując się na przepis art. 411 pkt 1 k.c., a z ostrożności pkt 2. Podniósł, że środki były przekazywane do wspólności majątkowej małżeńskiej, zarzucił że okres przekazywania czynszu i jego wysokość różniły się od wycień powoda.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o wezwanie do udziału w sprawie M. H., mając na względzie fakt, że nie zachodzi współuczestnictwo konieczne po stronie pozwanej.

Sąd ustalił następujący faktyczny:

Powód jest teściem pozwanego. Pozwany i córka powoda zawarli związek małżeński w dniu 14 lipca 1997 roku. Wyrokiem z dnia 16 maja 2017 roku w sprawie o sygnaturze akt I RC 382/16 orzeczono rozwód małżeństwa pozwanego. Małżonkowie przez okres trwania małżeństwa pozostawali we wspólności majątkowej. Pozew o rozwód został wniesiony przez G. H. w 2016 roku.

(dowód: odpis wyroku k. 86, odpisu protokołu k. 98-102).

Powód wraz z małżonką nabyli do wspólności majątkowej mieszkanie położone w O. przy ul. (...), które przekazali do korzystania córce i zięciowi. Pozwany wraz z żoną ponieśli nakłady na remont mieszkania i bieżące, konieczne naprawy; zamieszkali w nim i traktowali je jak własne. W 1999 roku pozwany otrzymał mieszkanie służbowe i tam się przeprowadził z rodziną. Powód z żoną chcąc wesprzeć niepracującą córkę i jej męża, a jednocześnie licząc na ich pomoc na starość zdecydowali, że wynajmą mieszkanie, a dochody z najmu będą przekazywane zięciowi i córce do ich dyspozycji jako wsparcie dla ich rodziny. Tak też zostało ustalone z pozwanym i jego żoną. Powód wynajął mieszkanie M. Ś. (1), który zgodnie z powyższymi ustaleniami uiszczał opłaty za lokal początkowo na wspólny rachunek bankowy pozwanego i córki powoda, a od 2004 roku na konto bankowe pozwanego w (...). Środki pieniężne z czynszu były przeznaczane przez pozwanego i jego żonę na bieżącą konsumpcję. Powód nie domagał się rozliczeń, nie ingerował w sposób wydatkowania tych środków, nie zastrzegł sobie zwrotu świadczenia. Żona pozwanego zaczęła pracować w 2006 roku. Ponośzone przez najemcę koszty bieżących remontów lokalu potrącane były z czynszu. Taki stan rzeczy trwał do 2010r., kiedy to powód z żoną sprzedał mieszkanie i uzyskaną kwotę przekazał córce (żonie pozwanego).

(dowód: przesłuchanie stron – protokół z rozprawy w dniu 20.06.2018r. wyciągi bankowe ; umowa najmu z 28.12.2006 roku.)

W piśmie datowanym na 30.01.2017r. (k. 4) powód wezwał pozwanego do zwrotu pieniędzy, które pozwany otrzymał za wynajem mieszkania w O. w okresie od 01.01.2007r. do 01.05.2009r. w wysokości po 700 zł miesięcznie oraz

za pozostały okres wynajmu po 1000 zł miesięcznie. Pismem z dnia 31.01.2017r. pozwany został wezwany przez powoda do natychmiastowego zwrotu kwoty 120 600 zł pobranej (otrzymanej) na rachunek pozwanego z tytułu najmu mieszkania w O..

Odpowiadając na wezwanie powoda do zapłaty 120 600 zł, pozwany zauważył (pismo z 14.02.2017r.), że źródłem m konfliktu jest tocząca się sprawa rozwodowa pomiędzy pozwanym a córką powoda, która jest bolesna dla każdej ze stron, podniósł zarzut przedawnienia wskazanych należności o charakterze okresowym oraz uznał roszczenie za bezzasadne.

(dowód: pisma k. 4, 5, pismo z 31.01.2017r. k. 89)

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie ww. dowodów. Wskazane dowody z dokumentów były wiarygodne i nie zostały podważone. Dowody z przesłuchania stron pozostawały w zgodzie z pozostałym materiałem dowodowym, były spójne, wzajemnie się uzupełniały, w związku z czym Sąd uznał je za wiarygodne. Wskazać należy, że w świetle przesłuchania powoda celem przekazywania czynszu w braku innych możliwości /"nie byliśmy w stanie dać im większej kwoty"/ było bezwrotne wsparcie zięcia i niepracującej i nieposiadającej konta córki; powód sam także wskazywał, że dysponowanie tymi środkami należało do pozwanego, nigdy nie domagał się jakichkolwiek rozliczeń.

Sąd oddalił wnioski o dowody z umów najmu – z wyjątkiem umowy datowanej na 28.12.2006r - albowiem jako niepodpisane ani niepotwierdzone za zgodność z oryginałami nie miały one żadnej mocy dowodowej. Sąd oddalił także wniosek o dowód z oświadczenia M. Ś. (1), mając na względzie wynikający z zasady bezpośredniości zakaz dowodzenia oświadczeniem pisemnym w sytuacji, gdy możliwe jest bezpośrednie przesłuchanie świadka. Sam wniosek dowód z zeznań świadka powołany został po upływie terminów do zgłaszania wniosków i jako spóźniony został oddalony. Nadto dowód ten zgłoszony na okoliczność autorstwa oświadczenia sygnowanego przez M. Ś. był bezprzedmiotowy

Sąd zważył:

Ostatecznie powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 120 600 zł, opierając roszczenia na bezpodstawnym wzbogaceniu się pozwanego.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, w konsekwencji czego wyrok Sądu Okręgowy w Opolu z dnia 13 grudnia 2017 roku należało uchylić i powództwo oddalić.

Artykuł 405 k.c. stanowi, że kto to bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Zgodnie z art. 410 § 1 i 2 k.c. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Artykuł 411 k.c. stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia:

- 1) jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej;
- 2) jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego;
- 3) jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu;
- 4) jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Powód domagał się od pozwanego zwrotu kwoty stanowiącej równowartość czynszów wpłaconych przez najemcę mieszkania należącego do powoda i jego małżonki, który to czynsz był do 2010r. uiszczany na rzecz pozwanego i jego małżonki – córki powoda. Decyzję o przekazywaniu tych środków pieniężnych na rzecz pozwanego i córki podjął powód, była ona uzgodniona w rodzinie. Kwoty te stanowiły wsparcie finansowe od rodziców dla córki i zięcia.

Początkowo powód uznawał ww. kwotę za rodzaj darowizny uczyniony na rzecz zięcia, której zwrotu zażądał 7 lat później w związku z rozpadem związku małżeńskiego jego córki z pozwanym. Precyzując wskazał, że roszczenie pozwu wynika z bezpodstawnego wzbogacenia się pozwanego.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, iż brak jest podstaw do zastosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. W pierwszej kolejności Sąd uznał, że powód ma legitymację czynną do dochodzenia roszczenia i mógł wnieść o zapłatę kwoty dotyczącej majątku wspólnego jego i małżonki w ramach czynności zarządu zwykłego tym majątkiem. Natomiast abstrahując od okoliczności, czy środki wpłacane tytułem czynszu przez najemcę wchodziły w skład majątku wspólnego pozwanego i córki powoda i były przez nich rozdysponowywane wspólnie na bieżące utrzymanie, roszczenie jest niezasadne. Z twierdzeń już samego powoda, potwierdzonych przez pozwanego, świadczenie to polegające na tym, że najemca wpłaca czynsz na rzecz zięcia i córki, niezależnie na jaki konkretnie rachunek bankowy wpływało, to celem i zgodnym zamiarem stron było dokonanie bezpłatnego przysporzenia na rzecz córki powoda i jej małżonka – pozwanego, celem wspomżenia ich i zapewnienia sobie ich przychylności i opieki w przyszłości. Było to świadczenie o charakterze bezzwrotnym, odpowiadające świadczeniu z tytułu umowy darowizny. Zgodnie bowiem z art. 888 § 1 k.c. przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. Darowizna ta nie została skutecznie odwołana przez powoda – zresztą kwestii tych powód w toku postępowania nie wywodził ani nie dowodził, ostatecznie opierając swoje roszczenie nie na umowie darowizny, tylko bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego. Co więcej, z materiału dowodowego nie wynikają żadne okoliczności, które świadczyłyby o istnieniu podstaw do dowołania darowizny.

Przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu – na które powołał się powód - mają natomiast zastosowanie wówczas, kiedy nie ma żadnej innej podstawy prawnej na podstawie której można by dochodzić roszczenia. Stosunek prawny pomiędzy stronami nie podlega reżimowi z art. 405 i n. kodeksu cywilnego, gdyż miał on podstawę prawną – umowę darowizny, co wyłącza zastosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Jedynie na marginesie wskazać należy, że gdyby ewentualnie wywodzić roszczenie z art. 410 k.c., to i tak nie zostało ono wykazane ani co do zasady, ani co do wysokości.

Co do zarzutu przedawnienia podniesionego przez powoda wskazać należy, że przysporzenie dokonane na rzecz rodziny pozwanego, jakkolwiek dokonywane było comiesięcznie, nie miało charakteru świadczenia okresowego, zatem nie ma podstaw do stwierdzenia upływu trzyletniego okresu przedawnienia.

Mając powyższe na względzie sąd powództwo oddalił jako nieznajdujące podstaw w przepisach art. 405 i nast. kc, o kosztach orzekając na podstawie art. 98 kpc.

(...)

1. (...)

2. (...)

11.07.2018r.